

**Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy.**

**zespół (fond) 45.**

**Archiwum Dziaduszyckich**

**Część I. Rękopisy Biblioteki Poturzyckiej Dzieduszyckich.**

1027. Jan Jarmulski: Wiersz. K. 2.

Львівська бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

№ [Відп. 1027] 08

Яриульський Ян  
(Jarumilski Jan),  
акришпер і декоратор  
польського театру

"Грошанни акришпера" (Пам'ятка про  
передування польського театру в  
Кримши) - вірш

б. д.  
[Кримшия]  
и. пол.

2 арк.  
[Вігнус]?

Pamiętka  
pobytu  
Teatru Polskiego  
w Krynicy  
oraz  
Pozegnanie Afiszerów.

Tęli kto w rozumnym tłumie Przebiega ciele obłocze. —  
Wie co Teatr i rozumie On to stuga różnych stanów  
Postannictwo świętej sztuki? — Czy uboższych, czy też Panów...  
Tęli: zaczerpnie nauki, Chetnie teatralne wieści,  
W każdym słowie co z talentem Nienie w darze Publicznosci;  
Wyrazone — światem świętem A gdy czasem wśród hojności  
Dla narodoś dris się staje; — Ryniatki w reku zamkoczi  
Tęli Teatr mu się udaje Toi się skłoni, podziśkuje,  
Moralniasz lub przegierzem, I pewno wdziszanosć uraje;  
I którego swój wyrok licznem, Lub gdy stanie się przeciwnie  
Tęli choc' myśli potawa Machnie reka, — głowz kłownie —  
Utkwi w sercu... a przez słowa I z Bogiem nad nierad gdera,  
Apostolów wyrażona, He mu dat los afiszera!  
I błogociaz wcieta do łona, Wszytko dobrze, lecz niedługo,  
I na sercu mu wywiera By chyba probiegna struga  
Silz wrażeń co pamiętna Gdy krymiz upuscicie  
Ma być; gdyby chrześcno piestno I nas w pamięci postawicie.  
Ten wspomni i Afiszera!... Tom niedługo... to dris pono  
On choc' biedny lecz ochoczy Cate artystyczne grono  
Czy w dzień święta czy w roboczy Choc' równaz Wam wdziszanosć uraje  
Czy wśród gwaru, czy wśród ciszy Tu prodrisiz się skrytuje,  
I syromnym piestkiem afiszera, Coz wiec mnie wypadz robic  
Czy w ulicy, czy w mandocze, I now w swój uraz — i do reki  
Wziac afiszów liwne piestki;

Ktore Wam racni Panowie i Panie  
Stana za me prozegnanie !!  
A majac prozet dosc slugi,  
Tych, ktorym niostem slugi,  
W ruythobiega idac podzie  
Bede wredzie pro koledzie.  
Ach moj Boze z ma robota,  
Jakos licha pono ledzie  
Gdy w gorliwosci zapadzie  
Wpadne gdzie pro krotki w bloto  
Wtedy zwytkle jatk na swiecie  
Czuj jatk bede wysmierny -  
Bowiem zarade nawet Dzieci  
Thrythnie - "patrz jatk zarargany!"  
Lec nadzieja ie przyjmiecie  
Wnierz ten sercem wywolany  
Madriga ie Pan Niebieski

Natknie waszych serc mnie manie  
Bycie mieszajili Mieski  
Biednemu na prozegnanie -  
Tyle sil mi Dusi dodaje  
Ze w dawniejsze swe zwyczaję,  
Na jedno skinienie Wasze  
Suknie z rarnosia podkaszę,  
Prece, nogi cielera  
Zgodnie z losem afiszera  
A gdy z brudem i niemadnie  
W kierunku od Was mi co wpadnie  
Chocbym buty protostawit  
Chocbym sterat moje redrowie  
Wiercie mi racni Panowie  
Ze was bede Stogostawit.

Zostaje najsmierny sluga

Jan Jarmulski  
Afiner i Dekorator  
Teatra Polskiego

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

[www.digital-center.pl](http://www.digital-center.pl)

[biuro@digital-center.pl](mailto:biuro@digital-center.pl)

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

**Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.**

**Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.**

**All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.**